NR. 2
2020/2021

teen IDEA

Wydanie świąteczne

OD REDAKCJI

Gazetka szkolna X LO
w Poznaniu im. Przemysława II

NR. 2
2020/2021

AUTORZY

Milena Wiorek
Kacper Wojciechowski
Jakub Adam
Maria Sopolinska
Weronika Brzozowska
Aleksandra Kalisz

REDAKTOR NACZELNA
Marzena Drążewska
OPRAWA GRAFICZNA
Alicja Pietraszek

teen IDEA

Boże Narodzenie na świecie

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, kojarzone z wieloma tradycjami i zwyczajami. Zastanawialiście się kiedyś jak obchodzona jest Wigilia w różnych kulturach? Ciężko wyobrazić sobie jak bardzo może się ona różnic od naszej polskiej.

W Hiszpanii wieczerza wigilijna odbywa się po pasterce. Stoły zapełnione są wykwintnymi potrawami i niczym zaskakującym jest u nich homar czy krewetki. W ramach deseru podają ciasto Roscón de Reyes. U nich odpowiednikiem naszego opłatka jest turrón, czyli coś w rodzaju chałwy. Prezenty dzieci dostają w dniu Święta Trzech Króli, czyli przynosi je Trzech Mędrców.

Nowozelandczycy jako celebrację Bożego Narodzenia urządzają parady Świętego Mikołaja. Spędzają również czas przy grillu i korzystają z wysokiej temperatury, powyżej dwudziestu stopni Celsjusza. Nowozelandzkie dzieci w oczekiwaniu na prezenty zostawiają Mikołajowi kawałki ananasa oraz do popicia alkohol w formie piwa. Jednym z ich świątecznych symboli jest drzewko Pohutukawa, które kwitnie tuż przed świętami z dużymi czerwonymi kwiatami.

Na Słowacji nie ma tradycji dzielenia się opłatkiem. Spożywają je na słodko z miodem lub wytrawnie z czosnkiem. Częstym zwyczajem jest rozkładanie orzechów w kątach pokoi, co ma zapewnić dobrobyt na przyszły rok.

We Francji można zobaczyć wiele świątecznych dekoracji. Są one utrzymane w bajkowym klimacie. Dużą popularnością cieczą się ruchome wystawy paryskich domów mody. W przestrzeni publicznej raczej rzadko można spotkać religijne symbole. W zastępstwie są bardziej bajkowe przyozdobienia. Francuzi nie mają szeregu swoich własnych tradycyjnych dań. Wyjątek stanowi jeden deser, czyli ciasto bûche. Kupowane jest najczęściej w sklepie, gdyż zrobienie tej rolady z kremem jest bardzo czasochłonne.

Święta w Wielkiej Brytanii obchodzą 25 grudnia przy uroczystym obiedzie w gronie rodzinnym. Często jest on organizowany w restauracji. Ich tradycyjną potrawą jest pieczony, nadziewany indyk. Brytyjczycy nie dzielą się opłatkiem jednak nieobowiązkowym za to popularnym elementem są "Christmas Crackers". Są to duże, papierowe cukierki, które dwie osoby rozrywają pociągając do siebie. Anglicy mają również kilka typowo świątecznych deserów. Przykładowo Christmas Pudding (ciemne ciasto nasączone alkoholem) czy Mince pies (babeczki wypełnione masą bakaliową). W Wielkiej Brytanii otwieranie prezentów jest bardzo celebrowane. Prezenty są zostawiane przez Mikołaja w specjalnych, wcześniej przygotowanych skarpetach, które zawieszone są na kominku.

W Niemczech wielkim zainteresowaniem cieszą się Jarmarki Bożonarodzeniowe.
Przystrojone stragany, na których można kupić tradycyjne przysmaki bądź ręcznie wykonane ozdoby. Odbywają się one w niemal każdym największym mieście. Rozpoczynają się na początku grudnia i trwają do samych świąt. Podczas bożonarodzeniowego ucztowania Niemcom towarzyszy grzane wino z różnymi aromatami świątecznymi.
Największa ucztą jest u nich uroczysty obiad, odbywający się w pierwszy dzień świąt.

O dziwo w Japonii powstała tradycja wychodzenia na wigilijną kolację, ze znajomymi do KFC. Zwyczaj wziął swój początek z filmu "Kentucky Fried Christmas".

Zaskakujące jest to jak wiele ciekawych i różnorodnych tradycji obchodzą kraje. Ta odmienność kultur ciekawie może odbijać się na relacjach międzyludzkich

MNIEJ LUB BARDZIEJ AKTUALNE TRADYCJE WIGILIJNE W POLSCE

Boże Narodzenie jest jednym z najstarszych i największych świąt kościelnych. Tradycja jego obchodzenia sięga IV wieku. W ramach tych świąt 24 grudnia spożywamy uroczystą kolację wigilijną. Natomiast 25 i 26 grudnia to dwa dni, które świętujemy wraz z rodziną, spożywając uroczyste obiady oraz rozmawiając przy choince. Jednak nie każdy wie, skąd wywodzą się obrzędy bożonarodzeniowe. Wiele z nich zostały zaczerpnięto z zachodniej Europy. Każda wigilijna czy bożonarodzeniowa tradycja ma swoją genezę. Święta zaczynamy od wigilii, czyli dnia poprzedzającego właściwe Boże Narodzenie. W polskiej tradycji ludowej Wigilia ma własną, bogatą obrzędowość wywodzącą się jeszcze z wcześniejszych, przedchrześcijańskich obchodów przesilenia zimowego.

Obecnie podczas uroczystej kolacji dzielimy się opłatkiem. Obok stoi przystrojona choinka. Tradycja dzielenia się opłatkiem ma swoje korzenie jeszcze w średniowieczu, gdzie pieczeniem opłatków zajmowały się klasztory. Do dzisiejszego dnia w Warszawie siostry Sakramentki posiadają własną opłatkarnię i pozostają w cechu piekarskim. Wierzono, że każdy, kto w Wigilię podzieli się opłatkiem, przez cały rok nie zazna głodu i będzie mógł dzielić się chlebem z biednymi. Tradycja przystrajania choinki, tak nazywamy iglaste drzewo, które przez całą rodzinę 24 grudnia jest przyozdabiane. Zwyczaj ten wywodzi się z Niemiec, natomiast na ziemiach polskich pierwsze świąteczne drzewka pojawiły się na przełomie XVIII i XIX wieku.

Myślę, że nie wyobrażamy sobie również świąt bez rodzinnego kolędowania. Jednak nie każdy wie, że kiedyś kolędami nazywano pieśni noworoczne, śpiewane 31 grudnia lub 1 stycznia. Najstarsza zachowana polska kolęda, pochodząca z 1424 roku, zaczyna się od słów Zdrów bądź, królu anielski. W XVIII stuleciu powstało wiele znanych do dziś kolęd: "Gdy śliczna Panna", "Jezus Malusieńki" oraz "Bóg się rodzi" autorstwa Franciszka Karpińskiego.

Stół wigilijny poza licznymi przystrojeniami, powinien zawierać dwanaście potraw. Wielu z nas zadaje sobie pytanie: a właściwie, dlaczego 12? Otóż na naszych stołach powinno znaleźć się tyle potraw, ponieważ tyle samo było apostołów towarzyszących Jezusowi podczas jego życia.

Mało znaną tradycją jest przygotowywanie szopek bożonarodzeniowych. Najstarsze szopki powstały w Krakowie i jego okolicach na przełomie XIX i XX wieku. Jest to jedna z tradycji, która swoje korzenie ma właśnie na ziemiach polskich, ponieważ było to coś nowego na skalę europejską w tamtych czasach. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa co roku koordynuje konkurs na najpiękniejszą szopkę. Wiele z tych tworów

ludzkiej kreatywności naśladuje zamek i katedrę na Wawelu, kościół Mariacki, Sukiennice oraz inne staromiejskie budynki.

Zwyczajem bożonarodzeniowym, który obecnie jest już trochę zapomniany, jest kolędowanie. Według staropolskich zwyczajów kolędowanie rozpoczynało się pierwszego dnia świąt. Tutaj warto wspomnieć o obecnych zarówno w chrześcijaństwie, jak i prawosławiu, kolędnikach. Chrześcijanie jednak mają zwyczaj wpuszczania kolędników do domów, gdy prawosławni wyznawcy wiary, pozwalali grać kolędnikom pod oknami swoich domów. W obu przypadkach jednak, za kolędowanie ofiarowywano dary w postaci jedzenia bądź też drobnych sum pieniężnych.

Dzieci, jak i myślę dorośli święta, kojarzą również z prezentami. Zarówno dziś, jak i kiedyś podczas świąt ofiarowywano, zwłaszcza dzieciom niewielkie prezenty. Na Podlasiu były to przede wszystkim orzechy, jabłka bądź też słodycze. W zamożniejszych domach, z biegiem czasu dawano ubranka bądź też zabawki.

Ważnym zwyczajem, który powinien być, kontynuowany jest pozostawianie dodatkowego talerza dla samotnego wędrowca. Jest to wyraz gościnności i otwartości dla innych ludzi, którzy w swoim życiu zagubili się lub z innych przyczyn święta, które nam kojarzą się z rodziną, spędzają w osamotnieniu. Warto pomyśleć o innych, chociaż w tym jednym szczególnym dniu.

Należy również zwrócić uwagę na obrzędy mniej racjonalne. Mowa tu o licznych przesądach i wierzeniach. Wigilia to druga po Zaduszkach noc, w której duchy wracają na ziemię. Noc wigilijna była szczególnie ważna dla niezamężnych panien. Wyciągały źdźbła siana spod wigilijnego obrusu i uważnie im się przyglądały. Zielone wróżyło całkiem w niedalekiej przyszłości ślub, żółte i kruche – brak męża aż do starości. Jeśli źdźbła nie okazały się łaskawe, można było dopomóc losowi, stając na progu i wołając "hop, hop, z której strony mój chłop" lub „hop,hop po pośniku, odezwij się zalotniku" . Chorobę domowników przepowiadano na postawie wyglądu cienia — jeśli był blady i niewyraźny zwiastował poważną chorobę. Na podstawie wyglądu nieba można było przewidzieć pogodę na cały następny rok. Gwieździste niebo zapowiadało rok urodzajny, zamglone zaś — wilgotny i sprzyjający szkodnikom.

Podsumowując, wiele z tych tradycji do dziś jest wiernie dotrzymywana. Jednak niektóre z nich zostają już przez nas zapominane. Może warto zagłębić się w staropolskie tradycje bożonarodzeniowe i nadać naszym świętom trochę starodawnego blasku.

Święta bez Kevina?

Zbliżają się święta, a wraz z nimi w telewizji zostaną wyemitowane najpopularniejsze filmy świąteczne. „Kevin sam w domu" jest to jeden z kultowych filmów, który możemy obejrzeć co roku w tym pięknym czasie. Jest to film wydany w 1990 roku, jego reżyserem jest Chris Columbus. Główną rolę gra w nim Macaulay Culkin.

Film ten opowiada o nietypowej przygodzie Kevina McCallistera, który przez nieuwagę i pośpiech rodziców został sam w domu. Zbliżają się święta, a wraz z nimi czas wielkich przygotowań. Chłopiec wraz z rodziną szykuje się do wyjazdu do Paryża, gdzie postanowili spędzić tegoroczne święta. Niestety nie jest to wcale takie łatwe. Pakowaniu potrzebnych rzeczy towarzyszy ogromny chaos i harmider panujący w domu. Jednak w końcu udaje im się spakować większość. W dzień wyjazdu cała rodzina budzi się bardzo późno. W ogromnym pośpiechu pakują resztę rzeczy i wybierają się na lotnisko. Docierają tam w ostatniej chwili. Na pokładzie samolotu rodzice Kevina zaczynają mieć poczucie, że czegoś nie zabrali. Niestety za późno orientują się, że zapomnieli o swoim synu. W tym samym czasie w domu budzi się chłopiec, który szybko uświadamia sobie, że w domu nie ma nikogo prócz niego. Nie przejmuje się tym zbytnio, wręcz przeciwnie bardzo się cieszy, że w końcu został sam w domu i może robić to, co tylko przyjdzie mu do głowy. Trzeba przyznać, że podczas nieobecności rodziców główny bohater radzi sobie doskonale, wykonuje wszystkie czynności domowe, dba o siebie, chodzi do kościoła. Kevin w pewnym momencie beztroski przypomina sobie, że jego sąsiad, stary Marley jest podejrzany o zabójstwo całej swojej rodziny. Na domiar złego orientuje się, że do jego domu chcą włamać się złodzieje i ukraść wszystkie cenne przedmioty. Z początku udaje się mu wprowadzić ich w błąd i wmówić, że dorośli są w domu. Nie trwa to jednak długo. Kiedy tylko złodzieje rozumieją iż chłopiec okłamał ich postanawiają od razu zrealizować swój plan. Kevin nie daje jednak za wygraną, postanawia za wszelką cenę przeszkodzić nieproszonym gościom i zapobiec kradzieży. Wymyśla chytry plan, który od razu wdraża w życie. Kto wygra zaciętą bitwę, dwójka szalonych złodziei czy chytry i pomysłowy Kevin?

Uważam, że „Kevin sam w domu" jest filmem godnym obejrzenia. Nie tylko pokazuje jak dzieciaki potrafią być sprytne i przebiegłe, ale również jak w zabawny sposób można ukazać budzące lęk sytuacje życiowe. Ponadto jest to film, który na pewno jest znany przez naszych rodziców. Dzięki temu oglądanie go może przywołać wiele pięknych wspomnień związanych z ich dzieciństwem. Oglądanie tego filmu w święta Bożego Narodzenia stało się tradycją w niejednym domu.

TOP 10 ŚWIĄTECZNYCH PIOSENEK, KTÓRYCH NIE MOŻE ZABRAKNĄĆ W TWOJEJ PLAYLIŚCIE

1. **John Lennon&Joko Ono – ,,Happy Xmas (War is over)"**

Piosenka, której podłoże jest bardzo tragiczne – wojna w Wietnamie (1969). John Lennon i Yoko Ono stworzyli ten utwór, kiedy oboje manifestowali przeciw wojnie amerykańsko-wietnamskiej.

2. **Mariah Carey - ,,All I Want For Christmas"**

Moim zdaniem, święta bez tej piosenki to, jak święta bez Kevina McCallistera! Jedna z wielu świątecznych przebojów o tak dużej słuchalności. W stacjach radiowych gości już na początku grudnia. Niepowtarzalny klimat tej piosenki idealnie wprowadza Nas w magię świąt.

3. **Dean Martin – ,,Let it snow"**

Niech pada śnieg! O tym właśnie marzy każdy – kto by nie chciał świąt z bialutkim puchem pokrywającym domy i ulice. Przy tej piosence można odpocząć i zrelaksować się przy kojącym głosie Deana Martina.

4. **Wham! – ,,Last Christmas"**

Amerykański przebój o tematyce miłosnej rozbrzmiewa już od 1985 roku. Od zawsze w pierwszej czołówce świątecznych utworów. Teledysk do tej piosenki został nakręcony w Saas-Fee w Szwajcarii. W zeszłym roku w serwisie YouTube została opublikowana nowa wersja tego teledysku w rozdzielczości 4K!
Aczkolwiek w 2020 roku proponuję nie śpiewać słów „Ostatnie święta" bo tego byśmy nie chcieli

5. **Chris Rea – ,,Driving Home for Christmas"**

Piękna piosenka świąteczna o dość humorystycznej genezie. Inspiracją do tej piosenki była powolna jazda samochodem w dużym ruchu. Zaczął patrzeć na innych kierowców, którzy „wszyscy wyglądali nieszczęśliwie. Żartował z tego i zaczął śpiewać: „Jedziemy do domu na Święta". Gdy tylko światła na ulicy się zaświeciły, w samochodzie zaczął pisać tekst. Rea powiedział, że „Driving Home for Christmas" to „samochodowa wersja kolędy".

6. **Michael Bublé/Perry Como – ,,It's Beginning To Look A Lot Like Christmas".**

Historia tego przeboju również jest zawiła. Najpierw w 1951r. Perry Como napisała i wydała ten utwór, później kanadyjski piosenkarz Michael Bublé w 2011r. zaśpiewał tę samą piosenkę męskim głosem zyskując popularność. Duża część odbiorców uznała wersję Michael'a za lepszą. Johnny Mathias zaśpiewał tę piosenkę na potrzeby filmu „Kevin sam w Nowym Jorku".

7. **Bobby Helms – ,,Jingle Bell Rock"**

Piosenka ta uznawana przez wielu za najlepszą piosenkę świąteczną. Idealnie wprowadza nas w świąteczny klimat, a do tego jest skoczna i bardzo rytmiczna.

8. **Brenda Lee – ,,Rockin' Around the Christmas Tree"**

Świąteczna piosenka Brendy Lee z 1958 roku. Od tego czasu została nagrana przez wielu innych artystów muzycznych. Do 50-lecia piosenki w 2008 roku oryginalna wersja Lee sprzedała się w ponad 25 milionach egzemplarzy.

9. **José Feliciano – ,,Feliz Navidad"**

Ta piosenka została napisana i zaśpiewana przez portorykańskiego piosenkarza i autora tekstów. Tytułowe
„Feliz Navidad" z języka hiszpańskiego oznacza po prostu „Wesołych Świąt". Najczęściej jest słuchana w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie oraz krajach hiszpańskojęzycznych.

10. **Gromee feat. Sound'n'Grace – ,,Zaśnieżone miasta"**

Tym razem coś w języku polskim. Uważam, że jest to jedna z lepszych polskich piosenek świątecznych. Przyjemna melodia oraz prostota tekstu sprawia, że możemy jej słuchać bez końca. Zawiera w sobie wygląd ostatnich przygotowań przed wieczerzą wigilijną.

To jest nasza propozycja świątecznej playlisty. Zachęcamy do wysłuchania i modyfikowania jej własnymi odkryciami świątecznych przebojów, bo dzięki tym piosenkom możemy na chwilę odpocząć w zgiełku przygotowań świątecznych.

,,W krzywym zwierciadle: Witaj, Święty Mikołaju'' czyli najlepszy film na świąteczny wieczór.

Film wyreżyserowany przez Jeremiah S.Chechik jest już trzecią produkcją ,która opowiada o przygodach ekscentrycznego Clarka i jego rodziny. W film rodzine Griswoldów ,która postanawia zorganizować tegoroczne Boże Narodzenie. Clark Griswold (Chevy Chase) jako cel stawia sobie by urządzić najlepsze święta o jakich jego rodzina nawet nie śniła. Z tej okazji zjawiają się zaproszeni rodzice Clarka oraz jego żony Ellen (Beverly D'Angelo) a także niezapowiedziani goście : kuzyn Eddie wraz z małżonką, dwójką dzieci i niesfornym psem, zarówno wuj Lewis oraz specyficzna ciotka Bethany. Clark za wszelką cenę chce aby wszystko było najlepsze i idealne. Najpiękniejsza żywa choinka prosto z lasu, którą wraz z rodziną przywiózł do domu, niepowtarzalna i jedyna w swoim rodzaju świetlista dekoracja domu która miałaby przyćmić dekoracje innych sąsiadów, a przede wszystkim spokojna rodzinna atmosfera.

Wszystkim wydawało się , że te święta będą niezapomniane i szczególne. I co prawda były. Ze względu na masę niespodziewanych wpadek, które wystąpiły. Piękny dom z milionem ozdób nie chciał świecić, za duża choinka która ledwie mieści się w domu oraz przede wszystkim niesforni goście doprowadzający gospodarza do szału. Na domiar złego dochodzi brak długo wyczekiwanej corocznej świątecznej premii, która miałaby pozwolić zrealizować rodzinne marzenia. Sytuacja w domu staje się coraz bardziej nerwowa, w wraz z nią dochodzi do wielu niecodziennych wydarzeń.

Film porusza wiele problemów, skupia się na relacjach rodzinnych takich jak: próbę porozumienia z daleką rodzinną, konfliktach w pracy czy złośliwych sąsiadach. Są to wszystkie tematy które zapewne przeżywa nie jedna rodzina podczas tego wyjątkowego świątecznego czasu, który jest mimo wszystko przez wielu z nas tak długo wyczekiwany. Dlatego uważam, że jest to idealny świąteczny klasyk na wspólne zimowe wieczory w gronie najbliższych nam osób.

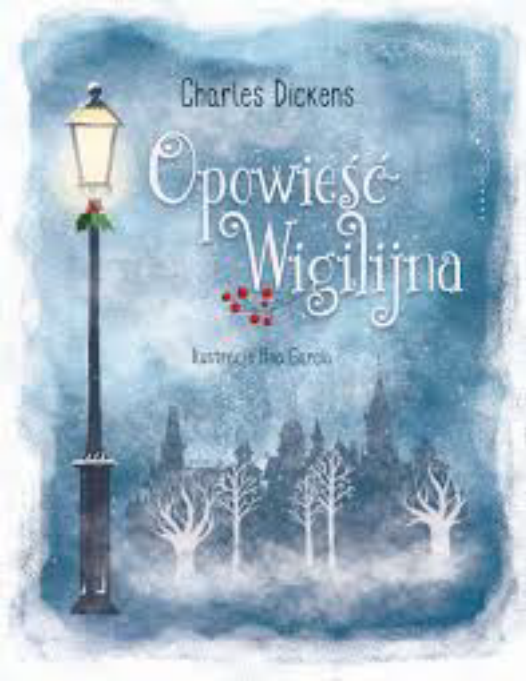

"Opowieść wigilijna"

Wielkimi krokami nadchodzą do nas święta, a co za tym idzie-chęć zatopienia się w ich uroczysty pełen ciepła i miłości klimat. Przygotowałam klasyczny, zapewne wszystkim znany przykład lektury-historii pachnącej pierniczkami, cynamonem i jodłą-"Opowieść wigilijną" Charles'a Dickens'a.

"Opowieść wigilijna" opowiada o samotnym skąpcu Scroogu, które każde święta Bożego Narodzenia spędzał samotnie w kantorze w którym pracował, bowiem uważał je za wymyślone przez głupców i szaleńców, a także pretekst do marnowania pieniędzy i zbędnej uciechy. Scrooge miał jednak młodszego siostrzeńca, który co roku zakłócał jego spokój, próbując zaprosić go do siebie na wspólne celebrowanie magicznego wieczoru. Bohater jednak nie zamierzał odpuszczać i pozostwał w pracy. Pewne święta miały przybrać niespodziewany obrót...

Tego dnia Scrooge wracając do domu na kołatce zobaczył coś niebywałego-była to twarz jego dawnego przyjaciela Maryle zmarłego przed 7 laty. Scrooge nie przejął się tym jednak. Tego wieczoru, gdy bohater odpoczywał po pracy-przy lekko żarzącym kominku z miską owsianki, objawił mu się duch zmarłego przyjaciela...

"Opowieść wigilijna" jest to magiczna,świąteczna opowieść poruszająca ciężkie tematy, zmuszająca do refleksji oraz ukazująca nam, że zawsze istnieje dla nas możliwość zmiany własnego życia;utwierdzająca nas w przekonaniu o istnieniu dobra i zła, pokazująca, że każdy z nas jest kowalem własnego losu. Uważam ją za pełną świątecznej magii książkę wartą uwagi również starszych czytelników, gdyż jest w stanie ukazać nam wiele jako ludziom-którzy nie zawsze dostrzegają błędy i braki we własnym życiu. Myślę, że czasem w głębi duszy każdy z nas jest Scroogem, potrzebującym chwili namysłu nad samym sobą i rachunku sumienia, czegoś co przypomni nam, że warto się nad sobą zastanowić.

Czy Scrooge nauczy się dostrzegać wartości wyższe od pieniądza? Czy uratuje swoją duszę i obecne ziemskie życie, od własnoręcznie wykłutych łańcuchów? A może już na zawsze stanie się więźniem majątku i samotności? Dowiecie się tylko po przeczytaniu :))

A święta będą?

"A święta będą? W tym roku nie będzie świąt.
Trzej mędrcy ze Wschodu mają zakazy podróży służbowych i zakaz wjazdu do Europy. Pasterze pracują zdalnie. Gospoda zamknięta, jedzenie tylko na wynos, a gości nie przyjmuje wcale.
Stajenka zdezynfekowana i otaśmowana. Zwierzęta na kwarantannie.
Dziadek Mróz też nie przybędzie, bo 6 reniferów przekracza pięcioosobowy limit.
A Rudolfowi z powodu czerwonego nosa zrobili test który wyszedł dodatnio!
A sam renifer wylądował w izolatorium".

Całe nasze życie byliśmy przyzwyczajeni do radosnych, rodzinnych świąt w ciepłej, wigilijnej atmosferze. Również w naszych szkołach, zasiadaliśmy w klasowym gronie przed świątecznymi stołami, aby wraz z naszymi przyjaciółmi z klasy spędzić ten świąteczny czas jak najlepiej; w naszych szkołach. Jednak w tym roku będzie inaczej. Z powodu pandemii znanego nam wszystkim wirusa będziemy zmuszeni do spędzenia tego czasu w naszych domach - przed ekranami komputerów. Tak jak każdego dnia połączymy się przez komunikator Teams. Nie poczujemy ani świątecznej atmosfery, nie spotkamy się ze swoimi przyjaciółmi z klasy. Będziemy się widzieć tylko przez ekrany monitorów. Czy takie coś da się jeszcze nazwać "wigilią klasową"?.

Będzie brakowało uścisku ręki, przytulenia i podzielenia opłatkiem. To co do tej pory było naturalne i codzienne stało się niemożliwe. Święta to leniwy czas refleksji, więc czas rozważyć ile i na jak długo się zmieniło.
Nawiązując do wiersza samo stwierdzenie "świąt nie będzie" rozdziera serce bo to jest nienormalne, a jeżeli za rok też nie będzie? Tu już rodzi się panika. Może za parę lat nikt nie będzie już znał świąt? Pasterze pasą wirtualne owce i barany. A ludzie nie zbierają się, aby razem jeść i śmiać się, czyli wszędzie panuje głucha cisza. Cicha noc czy cichy świat na czas nieokreślony? Zamiast prezentów od dziadka Mroza kupimy sobie wszystko on-line. A renifery i tak są chronionym gatunkiem, więc to słuszne, że zostaną w stajni i odpoczną. Wesoły Rudolf na pewno nie poradzi sobie w izolatorium, chyba że ktoś przemyci dla niego rozweselające prezenty.
Tegoroczne święta z pewnością nie będą tym, czego większość z nas oczekiwała przez cały ten rok. Jak mogło by to wyglądać w praktyce? Wielu nauczycieli proponuje aby zachować nasze tradycje i na wigilię klasową przynieść opłatek, mandarynki i wspólnie zjeść świąteczne dania wraz z całą naszą klasą. Również wielu uczonych twierdzi iż spędzenie takiego czasu nawet przed monitorami jest bardzo ważne dla naszego zdrowia psychicznego. Ja również podzielam ich zdanie, i uważam iż nie powinniśmy

rezygnować z dotychczasowych tradycji. Mimo trudnych czasów powinniśmy próbować być optymistami i postarać się przeżyć te klasowe święta jak najbardziej naturalnie.

"W zdezynfekowanym świecie pełnym zamaskowanych ludzi pomachajmy do siebie przez komunikatory i nie zapominajmy jak było kiedyś. I uśmiechajmy się pod masakami bo wtedy nasze oczy też się smieją a to jeszcze widać"

To raczej pewne
że nie spotkam anioła
nikt za mnie domu
nie posprząta
Ho! Ho!
żaden Mikołaj
nie zawoła
po kuchni
zamiast krasnoludków
będę się krzątać

potrawy same
się nie przyrządzą
pastuszkowie z owieczkami
nie włóczą się
w grudniu
królowie
za żywymi gwiazdami
błądzą
tylko kalendarz
wskaże
że święto
jest w tym dniu

i chociaż dawno
z baśni i legend
wyrosłem
bo lata
w rytmie
realnych trudów płyną
i chociaż
z powodu wagi
raczę się postem
to jednak
szczęściem
będzie spotkać się
z rodziną

have
A very
MERRY
XMAS